"Każdy dolar wydany na subsydiowanie energii konwencjonalnej to dolar niezainwestowany w czystą, bezpieczną energię odnawialną"
Janet L. Sawin
Raport o stanie świata

Szanowni Państwo,

Prasa codzienna doniosła ostatnio, że Komisja Europejska zażądała od rządu polskiego wyjaśnień w sprawie nierealizowania przez Polskę zobowiązań co do zakresu wprowadzania energii elektrycznej pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Nie jest jeszcze znana odpowiedź, nie mniej tempo wprowadzania w Polsce OZE jest niewielkie, za to narasta negatywne nastawienie do korzystania z odnawialnych źródeł. Występuje ono zresztą nie tylko w Polsce. Przeciwnicy odnawialnych źródeł energii, a jest ich wbrew pozorom bardzo wielu, coraz ostrzej krytykują i biopaliwa, i elektrownie wiatrowe, i elektrownie wodne. Używają przy tym argumentów nie rzadko chwytliwych, ale i nie zawsze prawdziwie przedstawiających sytuację. Turbiny wiatrowe szpecą według nich krajobraz, rujnują lokalny mikroklimat, zabijają ptaki, grożą trwałymi uszkodzeniami słuchu. W przypadku elektrowni wodnych nie dość, że bardzo drogie są zapory, to jeszcze zalewa się wodą ogromne obszary, zabija życie w rzekach, uniemożliwia migracje ryb, a do tego wytwarza się więcej gazów cieplarnianych niż elektrownie konwencjonalne, jako że z roślin gnijących w warunkach beztlenowych na dnie zbiorników, wydziela się metan, gaz zatrzymujący ciepło w atmosferze 22 razy silniej niż dwutlenek węgla. Z kolei przy spalaniu biomasy powstaje dwutlenek węgla i metan, a ziemie, na jakich uprawia się rośliny energetyczne, erodują. Do produkcji paneli słonecznych używa się szkodliwych pierwiastków: arsenu, galu i kadmu, które nagromadzone w jednym miejscu niszczą ekosystem.

Rośnie natomiast liczba entuzjastów energetyki jądrowej, tak jakby nie było wiadomo, że w elektrowniach jądrowych wykorzystuje się energię uwalnianą podczas rozpadu jąder atomowych ciężkich pierwiastków, jak na przykład uranu, a produkty reakcji są silnie radioaktywne przez tysiące lat. Jednocześnie coraz więcej zwolenników uzyskuje tak zwana „koncepcja Gaja”, według której wszystkie ziemskie ekosystemy są powiązane w jeden żyjący organizm. Wyznawcy tej koncepcji, chyba przez skromność nie zauważają, że najbardziej niszczą ekosystemy ludzie wydzielający dwutlenek węgla, metan, siarkowodór i wiele innych substancji, o mikroorganizmach nie wspominając, do tego jeszcze po śmierci ekosystemy zanieczyszczający resztkami wielu pierwiastków i trujących związków chemicznych.

Specjaliści zajmujący się negatywnymi skutkami wykorzystania odnawialnych źródeł energii nie ujmują również w swych rozważaniach zagrożeń powstających w wyniku na przykład erupcji wulkanów. Na podstawie symulacji komputerowych można wyciągnąć wnioski, że skutki wybuchu wielkiego wulkanu byłyby porównywalne z tzw. atomową zimą. Wybuch takiego wulkanu spowodowałby wyrzucenie w krótkim czasie tysięcy kilometrów sześciennych skał, pyłów i gazów o charakterze wybitnie cieplarnianym, a do tego blokujących przez wiele lat dopływ promieni słonecznych. Niezależnie jednak od optymistów i pesymistów, w których przeradzają się optymiści, którzy wiedzą…, trwa walka ludzkości o przetrwanie gatunku, przy czym rozważane są także warianty szukania miejsca poza naszym globem.

Wspomnieć wreszcie trzeba, że wiele ośrodków naukowo–badawczych nie tylko monitoruje stan planety i działań ludzi, ale i poszukuje dróg wyjścia. Na półkach księgarskich dostępne jest polskie tłumaczenie dwudziestego już Raportu o stanie świata opracowywanego przez specjalistów amerykańskiego Worldwatch Institute. W założonej przez Lester Brown w 1974 roku placówce prowadzone są interdyscyplinarne badania dotyczące postępu w budowaniu zrównoważonego społeczeństwa świata.

Angielskie słowo watch oznacza według słownikowej definicji: oglądać, obserwować, przyglądać się, ale także pilnować czegoś czy uważać na coś. W tym kontekście znaczenie nazwy Worldwatch Institute wydaje się jasne. Grupa badaczy obserwuje nasz obecny świat i wyniki tych obserwacji publikuje w różnorodnych raportach, a przede wszystkim w zbiorczych raportach o stanie świata. Kluczowe słowa opisujące zainteresowania badaczy brzmiące People, Nature, Economy, Energy (ludzie, natura, gospodarka, energia) oddają nie tylko obszary zainteresowania Instytutu, ale odzwierciedlają znakomicie podstawowe problemy, z jakimi boryka się współczesna ludzkość. Trzydziestolecie Instytutu stało się okazją do konstatacji, że wiarygodność i dostępność publikacji podsumowujących interdyscyplinarne badania nad budową społeczeństwa zrównoważonego stały się źródłem ich popularności nie tylko wśród dziennikarzy, ale i polityków, a także decydentów i zwykłych obywateli globu. Bezstronność i niezależność uzyskane zostały dzięki początkowemu finansowaniu badań przez prywatne fundacje i datki zwykłych ludzi. Obecnie prawie 1/3 budżetu pokrywana jest z przychodów uzyskiwanych ze sprzedaży wydawnictw Instytutu. Warto więc nie tylko zachęcić Czytelników

do zapoznania się z Raportem, ale i zacytować kilka zawartych w nim uwag i spostrzeżeń.

A oto rady zawarte w Raporcie na temat: jak wykuwać przyszłość nowej energetyki?

- Prowadź spójną, długoterminową, elastyczną politykę rozwoju energetyki odnawialnej, pozostawiającą przemysłowi i rynkom dość czasu na dostosowanie się do stworzonych warunków.
- Dbaj o rozwój rynków energii odnawialnej.
- Zapewnij dostęp do sieci przesyłowej energii elektrycznej i standardowe stawki taryfowe, które pokrywają koszty wytwarzania, posługując się instrumentami polityki gospodarczej podobnymi do ustaw o sprawiedliwym dostępie i polityce cen obowiązujących w dużej części Europy.
- Zapewnij pomoc finansową, aby obniżyć koszty kapitału początkowego, posługując się długoterminowymi, niskooprocentowanymi pożyczkami, dopłatami do produkcji wytwarzanej przy użyciu ulepszonej technologii i stopniowo redukowanymi ulgami inwestycyjnymi w razie wprowadzania droższej technologii, jak ogniwa fotowoltaiczne.
- Upowszechniaj informacje o dostępności zasobów, zaletach i możliwościach rozwojowych energetyki odnawialnej, dane statystyczne o mocy zainstalowanej i wielkości produkcji, pomocy państwa oraz osiągnięciach i niepowodzeniach polityki gospodarczej na szczeblach lokalnym, krajowym i międzynarodowym.
- Popieraj własność indywidualną i spółdzielczą obiektów energetyki odnawialnej i zapewnij, aby wszyscy udziałowcy uczestniczyli w podejmowaniu decyzji.
- Ustanów normy sprawności, bezpieczeństwa i lokalizacji obiektów.
- Wliczaj wszystkie koszty w cenę energii i przesuń dotacje i subsydia państwowe z energetyki konwencjonalnej na odnawialną.

Tomasz E. Kołakowski